



CZYTANIA NIEDZIELNE: (Wj 22, 20-26); (Ps 18 (17), 2-3a. 3b-4. 47 i 51ab (R.: 2)); (1 Tes 1, 5c-10); Aklamacja (J 14, 23); (Mt 22, 34-40);

epifania

TYGODNIK PARAFII
RZYMSKOKATOLICKIEJ
Objawienia Pańskiego w Błiznem



NUMER 663 • Trzydziesta Niedziela Zwykła • 25 października 2026 r.



Ks. Marian Rowicki

Gdy faryzeusze dowiedzieli się, że zamknął usta saduceuszom, zebrali się razem, a jeden z nich, uczony w Prawie, zapytał Go, wystawiając Go na próbę: «Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?» On mu odpowiedział: «Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy».

Rozważania do czytań

Czytania z tej niedzieli skupiają się na podwójnym przykazaniu miłości Boga i bliźniego (Mt 22,34-40) oraz wrażliwości na los słabszych (Wj 22, 20-26) oraz autentycznym nawróceniu i świadectwie wiary (1Tes 1, 5c-10). Psalm responsoryjny "Miłuję Ciebie, Panie, Mocy moja" to wyznanie ufności Bogu jako opoocy i wybawicieli. Bóg cieszy się z każdego nawróconego, dlatego też Paweł chwali Tesaloniczan za porzucenie bałwochwalstwa i radosne oczekiwanie na powrót Jezusa. Jezus mówi do nas (J 14,23) „Jeśli mnie kto miłuje będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego”.

Jakże dobrze znamy treść dzisiejszej Ewangelii. Niemniej jednak wciąż pytamy jak to zrobić, żeby naprawdę Kochać Boga całym sobą. Nie można twierdzić, że kocha się Boga, którego się nie widzi, jednocześnie odrzucając bliźniego, którego ma się obok siebie. Nie można też kochać bliźniego nie znając prawdziwie Miłości Boga.

Jeżeli uporamy się z tym i pokornie oddamy Bogu najważniejsze miejsce w naszym życiu, ufając Mu całkowicie, wierząc że nie ma w Nim żadnego podstępny i Miłuje nas bezgranicznie, to możemy odetchnąć zanurzając się w Jego Miłości. Będzie to pierwszy krok ku nawróceniu, które nie jest niczym innym niż pozwoleniem Bogu, aby nas przemieniał tak byśmy szli ku dobru.

Dopiero napełnienie się Jego Miłością pozwoli nam pokochać samego siebie, takim jakim jestem i ta akceptacja siebie, a nie konieczność moich uczynków, pozwoli nam pokochać bliźniego takim jaki jest, pokochać „pomimo”,

tak jak kocha nas nasz Bóg.

Jednocześnie, kochać bliźniego, to nie to samo co kochać Boga.

Bliźniego możemy kochać nie akceptując jednocześnie Jego uczynków, tak jak matka kocha syna nie akceptując jego występów. Kochając nie musimy też lubić, bo ta miłość to Boża Miłość, którą zostaliśmy wpiern napelnieni.

Wobec powyższego, jakże ważna jest nasza Wiara, nasze ciągle nawracanie się i zanurzanie w Jezusie Chrystusie i Jego Miłosierdziu. Nieskończenie Miłosierny Bóg upomina swój lud, aby troszczył się o tych, których nie ma kto bronić, o wdowy i sieroty, o każdego który czuje się obcy, który jest samotny, odrzucony, mało wart, o tych którzy potrzebują pomocy.... Jeśli będą wzywać pomocy, Pan usłysz ich skargę. Widać tu że wiara ma wymiar praktyczny – sprawdzianem miłości Boga jest konkretna pomoc ludziom zepchniętym na margines.

To wszystko ma wartość jedynie wtedy gdy stanowi naszą codzienność, gdy Bóg jest na pierwszym miejscu, a bliźni stanowi dla nas przestrzeń realizacji Bożej Miłości, czyli przykazania: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem... [] Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego”. Amen.

krystya



Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **25.10** – niedziela, nabożeństwo różańcowe 17.30
2. **28.10** – środa, święto św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza
3. **30.10** – piątek, 17.15 różaniec dzieci przygotowujące się do I Komunii św., Po Mszy św. o g. 18.00 wystawienie Najświętszego Sakramentu do indywidualnej adoracji do g. 20.00. Módlmy się za Ojczyznę, za dzieci zagrożone demoralizacją, w intencji nienarodzonych, których życie jest zagrożone, o umocnienie wiary
4. **01.11** – Pierwsza niedziela miesiąca, po Mszy św. o g. 12.00 adoracja Najświętszego Sakramentu, o g. 18.00 modlimy się za naszych zmarłych poleconych modlitwie Kościoła w wypominkach jednorazowych, od 1 do 8 listopada można uzyskać odpust zupełny za zmarłych
5. Przyjmujemy na wypominki, roczne w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, jednorazowe, 1 i 2 listopada, są wolne intencje mszalne
6. Zapraszamy do czytania prasy katolickiej

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00, 10.30 - Msza święta dla dzieci (wrzesień - czerwiec),
12.00, 18.00

Dni powszednie

8.00, 18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się 15 min. przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa październikowe

po mszy o godz. 18.00
w niedzielę o godz. 17.30

Pierwszy piątek miesiąca
Spowiedź od godz. 17.30

"Moja miłość nikogo nie zawiedzie" (Dz. 29)

W dniach 10-11 października br. wyruszyliśmy w drogę, by wspólnie w grupie 60 osób pielgrzymować do ważnych dla nas miejsc: Kraków - Łagiewniki- Kalwaria Zebrzydowska - Wadowice. Każdy z nas, ten młodszy i ten starszy wyruszył ze swoją intencją, a także z wielkim pragnieniem w sercu, by spotkać się z Nim i Jego Matką. Nie tylko sam na sam, ale przede wszystkim w pielgrzymkowej wspólnotcie.

Sobotni poranek rozpoczął się dla nas wcześnie, ale mimo ciemności za oknami autokaru, światło wprowadzało uśmiech każdej i każdego z nas. Droga do Krakowa upłynęła nam bardzo szybko. Nie zabrakło pozytywnej energii, wspólnej modlitwy i śpiewania - ks. Patryk przygotował dla nas specjalnie na tę okazję śpiewniki.

Kraków przywitał nas ciepłym, jesiennym słońcem, a nasze zwiedzanie rozpoczęliśmy od Bazyliki św. Michała Archanioła i św. Stanisława, tzw. kościoła na Skalce. Wg tradycji, jest to sanktuarium męczeństwa św. Stanisława, biskupa krakowskiego. O historii tego miejsca, związanej ze zmaganiem się dwóch światów - świeckiego tj. króla Bolesława Szczodrego i kościelnego - biskupa Stanisława, opowiadała nam nasza Pani przewodnik. Następnie udaliśmy się na Wzgórze Wawelskie i do Bazyliki Archikatedralnej św. Stanisława i św. Wacława (Katedry Wawelskiej). Perła architektury, która przez wieki była świadkiem koronacji królów i ich pochówków, a także istotnych wydarzeń w historii naszego kraju, zrobiła na nas ogromne wrażenie. Z zacięciem słuchaliśmy o historii tego miejsca, a także zwiedzaliśmy krypty, w których spoczywają nasi poeci i bohaterowie narodowi. Weszliśmy również na wieżę katedry, by dotknąć serce ważącego 12 ton Dzwonu Zygmunta. Podobno kto go dotknie spełni swoje marzenia - czy to prawda, sprawdzimy za jakiś czas. Entuzjazm architektury i renesansu na pewno utkwiło w pamięci dzieło włoskiego architekta Bartolomeo Berrecciego, czyli Kaplica Zygmuntowska i jej charakterystyczna złożona kopuła. Był również czas na spacer na Rynku Głównym, oraz wsłuchanie się w Hejnał mariacki.

Z Krakowa wyruszyliśmy do miejsca, na które osobiście bardzo czekałam. Łagiewniki i Sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Trzeba przyznać, że jest to miejsce wyjątkowe, nie tylko za sprawą cudownego obrazu Jezusa Miłosiernego, ale także samej św. Faustyny, która miała z Panem Jezusem wyjątkową relację, i która każdego z nas może wiele nauczyć. Po raz kolejny przekonaaliśmy się, że Pan Bóg potrafi posłuszyć się tym co w naszych oczach może wydawać się słabe, proste i "niegodne". Jedną z sióstr Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, z wielkim przejęciem opowiadała nam o św. Faustynie, która przyjęła i głosiła orędzie miłosierdzia, nie tylko poprzez prośbę Pana Jezusa o obrazie, nie tylko zapisując to co mówił, ale także swoją osobistą i praktyczną postawą wobec bliźniego - miłosierdzie głoszone czynem, słowem i modlitwą. I ponad wszystko ufała: "Jestem zupełnie o wszystko spokojna, bo wiem, że rzeczą Oblubieńca jest myśleć o mnie. Zapomniałam zupełnie o sobie. Ufnosć moja jest bez granic w Jego najmiłosierdnijszym Sercu" (Dz.244). Św. Siostra Faustyna mobilizuje nas do zadania sobie pytania - czy ja potrafię bezgranicznie zaufać Panu? W kaplicy Jezusa Miłosiernego i grobu św. Faustyny wzięliśmy udział we Mszy Świętej koncelebrewanej przez Ks. Patryka. Był to czas by podziękować, przeprosić i prosić, by doświadczyć Jego miłości i miłosierdzia. "Ty zaś Faustyno, darze Boga dla naszej epoki, darze polskiej ziemi dla całego Kościoła, wyjednaj nam, abyśmy mogli pojąć głębię Bożego Miłosierdzia, pomóż nam, abyśmy osobiście go doświadczyli i

świadczili o nim braciom" (fragment modlitwy św. Jana Pawła II do św. Siostry Faustyny).

Drugi dzień naszej pielgrzymki to Kalwaria Zebrzydowska - jedno z najważniejszych sanktuariów pasyjno- maryjnych w Polsce i ulubionych miejsc modlitwy Karola Wojtyły i późniejszego Papieża Jana Pawła II. Po śniadaniu wyruszyliśmy na Dróżki Kalwaryjskie, które zaprojektowane zostały na wzór topografii Jerozolimy (z ratuszem Piłata czy potokiem Cedron). Był to dla nas czas zadumy i rozważania Męki Pana Jezusa. Na Mszę Świętą w intencji pielgrzymów i ich rodzin, udaliśmy się do Bazyliki Matki Bożej Anielskiej. Po Mszy Świętej pokloniliśmy się Matce Najświętszej przed cudownym obrazem Matki Bożej Kalwaryjskiej.

Z Kalwarii udaliśmy się do Wadowic, do domu naszego ukochanego Papieża. W Muzeum - Domie Rodzinnym świętego Jana Pawła II, dowiedzieliśmy się o dzieciństwie Karola Wojtyły, jego rodzinie, dorastaniu i twórczości. Multimedialna wystawa zrobiła wrażenie zarówno na młodszych, jak i starszych, a selfie z awatarem naszego Papieża cieszyły się wśród nas dużą popularnością. Warto przypomnieć do czego zachęcał nas Papież. Pośród wielu pięknych i mądrych zdań, a także wierszy naszego Papieża, jakie mogliśmy przeczytać na ścianach czy w gablotach muzeum, utkwił mi bardzo w pamięci fragment z Pisma Świętego z Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian, który był również bliski Papieżowi i z pewnością jego wartość unosi się ponad czasem: "Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj". Po zwiedzeniu muzeum udaliśmy się do Bazyliki Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, miejsca "gdzie wszystko się zaczęło". Wspólnie z ks. Patrykiem przy chrzcielnicy, w której ochrzczony został Karol Wojtyła, przypomnieliśmy sobie o znaczeniu Chrztu Świętego każdego z nas i podziękowaliśmy Bogu za dar ludzi - naszych rodziców, dziadków i rodziców chrzestnych, którzy przyczynili się do przyjęcia przez nas tego sakramentu i wychowania nas w wierze. Odmówiliśmy wspólnie Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Pobyt w Wadowicach zakończyliśmy kremówkami papieskimi. A droga powrotna do Bliźniego to wspólna modlitwa - podziękowanie Panu za ten czas, śpiew i radość.

Wspólne pielgrzymowanie jest jak pogłębiarka - umożliwia zanurzyć się w tym co najważniejsze, pogłębić naszą relację z Panem Bogiem, z bliźnim, pozwala oderwać się od codzienności. Pielgrzymując skupiasz swój wzrok na Nim - obecnym w tabernakulach pięknych kościołów, ale także w drugim człowieku - nie zawsze idealnym, często zranionym czy zagubionym, ale cały czas Jego umiłowanym dziecku. Nasza pielgrzymka to również dowód na to, że to doskonałe miejsce dla każdego i wiek czy sprawność nie mają najmniejszego znaczenia. Nasi najmłodszy pielgrzymi mieli 6 lat, a najstarsi 60+. We wspólnotcie wszystko jest możliwe!

Dziękuję wszystkim współpielgrzymom za ten wartościowy czas i Księdzu Patrykowi (w imieniu wszystkich uczestników pielgrzymki) - za jej zorganizowanie, modlitwę i wiedzę teologiczną, którą się z nami ksiądz dzielił, a także energię i uśmiech.

Na koniec zostawię nas ze zdaniem, które na pewno każdy z nas zna, być może trudniej jest nam je przyjąć prawdziwie do serca: "Czas ucieka, wieczność czeka". On Cię kocha i czeka na Ciebie, wciąż...a Ty na co czekasz? Do zobaczenia na kolejnym pielgrzymkowym szlaku!

Marcelina Pytlarczyk

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1, 05-082 Bliźne, tel./fax (022) 722 02 50

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia poprzednie numery Epifanii razem z Epifankiem)

REDAKCJA: redakcja.objawieniepanskie@gmail.com